

**PROTOKÓŁ Nr 5/11**  
**z obrad V Sesji Rady Gminy Czerwin**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Czerwin**  
**odbytej w dniu 22 marca 2011 roku.**

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00, a zakończono o godz. 11.15.

Na stan radnych 15, w obradach udział wzięło 15 radnych zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Ponadto w obradach udział wzięły organy jednostek pomocniczych /sołtysi/ zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 7 do protokołu

oraz goście zaproszeni:

1. Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji Wodnych w Ostrołęce Pan Jan Podbielski.
2. Radny Rady Powiatu Ostrołęckiego Pan Jan Wiśniewski.

Obradom V Sesji Rady Gminy Czerwin przewodniczył Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Damiański.

**Ad pkt 1.**

Obrady V Sesji Rady Gminy Czerwin VI kadencji otworzył o godz. 10.00 Krzysztof Damiański Przewodniczący Rady Gminy. Powitał radnych oraz gości zaproszonych na sesję. Następnie stwierdził, że po sprawdzeniu obecności zgodnie z listą obecności, na sali znajduje się 15 radnych, co stanowi kworum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady Gminy Czerwin.
3. Informacja Wójta Gminy z działalności między sesjami.
4. Interpelacje radnych.
5. Podjęcie uchwał:
  - 1) w sprawie warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w gminie Czerwin.

- 2) w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Gmina Czerwin.
- 3) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie obrad V sesji.

Następnie skierował zapytanie o propozycje zmiany porządku obrad.  
W sprawie porządku obrad głosu nie zabierano.

**Rada Gminy Czerwin jednogłośnie przyjęła porządek obrad V Sesji Rady Gminy Czerwin.**

**Ad pkt 2.**

Protokół z IV Sesji Rady Gminy Czerwin w dniu 23 lutego 2011 roku, Rada przyjęła w głosowaniu jawnym jednogłośnie.

Wyniki głosowania:

**„za” – 15**

**„przeciw” – 0**

**„wstrzymało się” - 0**

**Ad pkt 3.**

Wójt Gminy Pan Ryszard Gocłowski przedstawił informację z działalności pomiędzy IV i V sesją Rady Gminy Czerwin.

Informacja z działalności pomiędzy sesjami stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

**Ad pkt. 4**

W punkcie interpelacje głosu nie zabierano.

**Ad pkt. 5/1**

Przewodniczący Rady Krzysztof Damiański odczytał projekt uchwały w sprawie warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w gminie Czerwin i zarządził głosowanie.

Wyniki głosowania:

„za” – 15

„przeciw” – 0

„wstrzymało się” - 0

**Rada w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła Uchwałę Nr V/21/2011 Rady Gminy Czerwin z dnia 22 marca 2011 roku w sprawie warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w gminie Czerwin**

Uchwała stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

**Ad pkt. 5/2.**

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Gmina Czerwin i zarządził głosowanie.

Wyniki głosowania:

„za” – 15

„przeciw” – 0

„wstrzymało się” - 0

**Rada w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła Uchwałę Nr V/22/2011 Rady Gminy Czerwin z dnia 22 marca 2011 roku w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Gmina Czerwin .**

Uchwała stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

**Ad pkt. 5/3.**

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.

Następnie Przewodnicząca Komisji Pani Marzena Przeździecka odczytała wniosek Nr 1/2011 Komisji Rewizyjnej z dnia 25.02.2011 r., dotyczący uznania skargi za bezzasadną, który stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Przed głosowaniem głos zabrali:

Radna Pani Damięcka Genowefa.

Pismem z dnia 17 lutego Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie przekazała Radzie Gminy Czerwin moje pisma do rozpatrzenia zgodnie z artykułem 18 a ust.1 i 4 ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku. Po zapoznaniu się w dniu 21.03.2011 roku z protokołem Komisji Rewizyjnej, który jak mogę podejrzewać jest podstawą opracowania uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy, która to uchwała stanowić będzie odpowiedź na moje pisma z dnia 16 stycznia i 15 lutego stwierdzam - w protokole Komisji brak jest jakichkolwiek zapisów świadczących, że Komisja podczas rozpatrywania moich pism korzystała z dokumentów źródłowych tj. umów, protokołów odbioru, faktur, dokumentów księgowych i innych będących w posiadaniu Wójta i Skarbnika Gminy mogących posłużyć do rzetelnego wyjaśnienia tematów zawartych w moich pismach z dnia 16 stycznia i 5 lutego. Dowodzi to, że Komisja Rewizyjna nie skorzystała ze swoich uprawnień określonych paragrafem 20 ust. 3 poz. 5 Statutu Gminy Czerwin. W swoim protokole Komisja Rewizyjna cytuje ogólnikowe, nie pełne odpowiedzi udzielone na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady Gminy dnia 4 lutego 2011 roku przez pracowników Urzędu Gminy.

Jak wynika z treści protokołu Komisja Rewizyjna nie ustaliła stanu budynku szkoły podstawowej w Suchcicach przed dzierżawą, po dzierżawie i w chwili obecnej, co powinno być zapisane w protokole przekazania budynku dzierżawcy i po zakończeniu dzierżawy w protokole przejęcia budynku od dzierżawcy, nie wykazała osiągniętych dochodów z tytułu dzierżawy. Nie ustaliła jakim dokumentem nastąpiła zmiana czynszu dzierżawy za wynajem stacji paliw w Czerwinie z kwoty 5000 zł na kwotę mniejszą 3 650,52 zł. Przyczyna zmniejszenia czynszu podana na Komisji przez pracownika Urzędu Gminy jest nie prawdziwa. Fakt nie uregulowania własności nieruchomości był znany obu stronom w dniu zawierania umowy już w 2000 r.. Nie ustaliła przyczyn nie otrzymania dywidendy za rok 2009 od spółki Agro-Krusz. Nie ustaliła czy są faktury za wydatkowanie pieniędzy przez Komisję do spraw Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na poszczególne zadania, nie ustaliła czy pieniądze były wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem, nie wyjaśniła dlaczego nie została wykorzystana pełna kwota zaplanowanych pieniędzy. Komisja Rewizyjna również w swoim protokole nie ustosunkowała się do tematów przedstawionych w piśmie z dnia 16 stycznia 2011 roku, nie przeprowadziła kontroli w sprawie zawartej w punkcie 1 wyżej wymienionego pisma dotyczącej słuszności wydatków na nedoróbki, błędy i wady nowo wybudowanej sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Czerwinie, nie wyjaśniła dlaczego tymi kosztami

nie obciążono wykonawcy tej inwestycji, dlaczego nie zabezpieczono wykonawcy kwoty gwarancyjnej na wykonanie na wszystkie niedoróbki. Nie przeprowadziła kontroli w sprawie zawartej w punkcie 2 pisma dotyczącej rozpoczętej i nie zakończonej budowy remont Placu Tysiąclecia w Czerwinie, nie wyjaśniła powodu zamiany materiałów co doprowadziło do stracenia założonego wyglądu, dlaczego nie ma płyt, granitowych płyt polerowanych i łupanego kamienia, nie wyjaśniła powodu nie dotrzymania terminu wykonania inwestycji przez wykonawcę, nie ustaliła powodu nie naliczenia kar umownych. Nie przeprowadziła kontroli w sprawie zawartej w punkcie 3 pisma dotyczącej nieprawidłowości związanych z budową gminnych dróg w 2010 roku, nie ustaliła nie dotrzymania terminu przez wykonawcę, nie ustaliła powodu nie naliczania kar umownych, a kary mogą wynieść 5 % wartości za każdy jeden dzień zwłoki, jeżeli sobie policzymy możemy wiedzieć ile gmina straciła pieniędzy. Nie przeprowadziła kontroli z powodu zawartej w punkcie 6 wyżej wymienionego pisma dotyczącej funkcjonowania filii biblioteki w Suchcicach. Nie przeprowadziła kontroli w sprawie zawartej w punkcie 7 pisma dotyczącej wyszczególnionych nieprawidłowości w budżecie gminy na rok 2011, nie wyjaśniła czym spowodowane są i skąd wynikają pomyłki w liczeniu pieniędzy gminnego budżetu i jednym zadaniem zapisała w protokole, że moje uwagi i spostrzeżenia zawarte w pismach są bezzasadne. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Marzena Przeździecka

Mieliśmy się zachowywać z klasą i starałam się Panią traktować jako osobę poważną, ale ponieważ Pani zaczyna tak, jak Pani zaczyna to będziemy mówić całą prawdę. Same posiedzenie Komisji na skargi, które Pani napisała to były na dzień dzisiejszy już dwie tj. 1500 zł, które zostały też wyrzucone, że tak powiem, bo Pani szuka oszczędności i może zaczniemy od pism, które chciałam i mówiłam Pani osobiście w pokoju bez rozgłosu, to teraz będziemy mieli z rozgłosem proszę bardzo. Chciałam się spytać na jakiej podstawie Pani pisała do ministra finansów powołując się, że my jako wszyscy Radni, uczestnicy posiedzenia nie uzyskaliśmy rzetelnych sprawozdań wykonania budżetu, gdzie Pani ma tych wszystkich Radnych - to jest jedno. Drugie "jako nie doświadczeni radni nie jesteśmy w stanie sami dokonać oceny, dlaczego źle się dzieje w gminnych finansach, przebić się przez panujący w radzie układ „starych” radnych” - gdzie ma Pani ten układ „i zlikwidować ten bałagan”. Następnie „5 lutego 2010 roku rada gminy podjęła uchwałę o likwidacji Szkoły Podstawowej w Laskach” - nigdy w życiu nie była taka uchwała podejmowana, są tu sołtysi, którzy uczestniczyli w sesjach i byli informowani także też. „To tylko znikoma

część istniejących nieprawidłowości finansowych i lekceważenia wniosków radnych”, jakich więcej Radnych ma Pani tutaj. I chciałam się jeszcze zapytać „z tytułu wielkich uzależnień, duża część „starych” radnych trzyma stronę wójta” - jak jestem uzależniona, bo nie wiem od czego jestem uzależniona i jeszcze jedno, że „występują duże nieprawidłowości finansowe przy wykonaniu budżetu”, „pomógł nam radnym wyprowadzić budżet z zapaści” - nie wiem jaką Pani ma zapaść, to jest jedno. Następne chciałam się zachować na poziomie, ale skoro Pani Damińska nie umie, to musimy się chyba zniżyć do tego poziomu i prowadzić to tak, jak Pani chce. Dwa - jeśli chodzi o wszystkie rzeczy, które Pani czytała to Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę i dostała Pani odpowiedzi ustne, ale dla Pani odpowiedzi ustne nie są odpowiedziami. Myślę, że Pani przyszła tutaj tylko nam przeszkadzać, nic więcej i oczernia Pani nas jako gminę.

Przewodniczący Rady – Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej czy Pani Damińska chciałaby się ustosunkować, może Pan Sekretarz .

Radna Pani Damińska Genowefa

Zgodnie z art. 25 ustawy o samorządzie gminnym w związku z wykonywaniem mandatu radny korzysta z ochrony prawnej dla funkcjonariuszy publicznych. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Henryk Szablowski

Szanowni Państwo. Ja może z innej beczki, nie ma możliwości żebyśmy się, znaczy może nie my, ale tu strony w jakiś sposób dogadały, ja mam na myśli Pana Wójta i Panią Damińską, bo no nie wiem, no jeśli tak będzie się to wszystko toczyć w najbliższym czasie no to ciekawie się nie przedstawia i no możemy zająć w jakiś ślepy zaułek. Ja tu nie będę ani demonizował jednego, ani drugiego, bo to prawda jak zwykle jest pośrodku i dziękuję za brawa, ale to jest tak troszeczkę na wyrost, bo pewno tej dziury w całym moglibyśmy tutaj szukać. Natomiast generalnie no akurat czas, czas jest na to myślę, no wyciągnąć do siebie rękę, tu nie ma ideałów, nie jest tak, że jest to wina tylko Pani Damińskiej, a nie ma winy Pana Wójta. No, ale jeśli będziecie w ten sposób ze sobą praktykować no to będziemy tu gdzie jesteśmy albo jeszcze dalej. Dziękuję bardzo.

Radna Pani Damińska Genowefa

Jestem w pełni gotowa do rozmów z Panem Wójtem, usiąść przy jednym stole i porozmawiać na pewne tematy.

Sekretarz Gminy Pan Roman Pęksa

W wystąpieniu Pani Radnej Damięckiej znalazł się zarzut, że wprowadziłem w błąd Państwa Radnych, w tym oczywiście Panią Damięcką podając nieprawdziwą przyczynę obniżenia czynszu dzierżawy za stację paliw.

Nierzetelna odpowiedź – powiedziała Pani Damięcka

Sekretarz Gminy

Pozwoli Pani, że ja skończę. Powiedziała Pani, że wprowadziłem w błąd Radę Gminy, jeszcze zdolność skojarzeń mam wystarczającą, żeby rozumieć co się do mnie mówi. Umowa dzierżawy zawarta w dniu 24-02-2000 stronami umowy Zakład Gospodarki Komunalnej reprezentowany przez Romana Pęksę i Panem Graniszewskim, więc poniekąd byłem zamieszany w całą sytuację, o której mówimy. § 19 tej umowy – nie uregulowanie tytułu własności przez gminę w ciągu jednego roku daje dzierżawcy prawo wypowiedzenia umowy ze skutkiem określonym w § 11 lub obniżenia czynszu dzierżawnego o co najmniej 20 % aż do czasu wykonania zobowiązania. Może Pani zapytać dlaczego doprowadzono do takiego zaniedbania, że nie uregulowano własności.

Radna Pani Damięcka Genowefa

Przyjmuję Pana odpowiedź, żeby Pan pokazał ten dokument, nie byłoby mojej sugestii.

Sekretarz Gminy

Otóż - nie, ale ja go zaprezentowałem, tylko nie miałem faktycznie w ręku tej umowy czy to, że nie mam kawałka papieru w ręku czyni ze mnie kłamcę. To nie jest ważne, człowiek jest ważny, papier przyjmie wszystko. Powiem Pani jeszcze dlaczego nie uregulowano tytułu własności, bo może to wyglądać na zaniedbanie ze strony samorządu. Otóż likwidator spółdzielni kółek rolniczych nie dopełnił wszystkich czynności związanych z likwidacją. Zgłosił do wykreślenia w KRS nie zlikwidowaną spółdzielnię, a KRS wyjątkowo się pośpieszył i wykreślił, i to jest wszystko. Czy ja nadal jestem kłamcą, czy może już trochę mniej. Dziękuję.

Radna Pani Damięcka Genowefa

Gdybym znała konkretny zapis tej umowy nie byłoby tej rozmowy, sugestii.

Wójt Gminy Pan Ryszard Goćłowski

Przykro mi jest trochę, że tutaj Pan Szablowski mówi, że jest ta wina po środku, bo wiadomo myślę, że Pan Szablowski wie od czego ta złość Pani Damięckiej względem mnie powstała. I jeżeli ja, jako Wójt nie mogę sobie dobrać pracowników, to jaki ja Wójt jestem. Poprzychodzili nowi wójtowie, powymieniali sobie sekretarzy, skarbników, poustawiają sobie robotę i według swojego jakiegoś myślenia po głupiemu, ale po swojemu. Tak samo i ja przyszedłem, nie zwalniałem nikogo, jeżeli po 10 latach nie mogłem się z Panią Konopką domówić, to nie była sprawa Pani Damięckiej no, że od razu się urodziła obrońca. I ja nigdy się nie czuję, że starałem się na niekorzyść tej gminy działać i nigdy nikt mi nie zarzuci, że jestem nie uczciwy i ukradłem coś z tej gminy, jeżeli ktoś jest taki nich wstanie i powie, bo ja tutaj nie czuję się naprawdę winien. Także nie widzę tutaj tej sprawy jako pośrodku. A odnośnie Pani Damięckiej przy jednym stole to siedziałem z Panią Damięką 10 lat w przedszkolu na balach, na gościnach przy jednym stole siedziałem i myślę, że o 10 lat za długo siedziałem. Po 10 latach, już 7 lat jestem opluwany nie tylko na terenie gminy, na terenie powiatu, ale na terenie całego kraju do ministrów, do prezydentów, do posłów, do Rokitów i do każdego innych jeszcze, którzy coś sobą tam reprezentują w Polsce i ja mam z Panią dalej sięść przy jednym stole, żeby Pani przez stół na mnie pluła czy obok mnie. A Pani Damięcka co czytała, ta ustawa o samorządzie, to tak ona jest dla radnego, ale i dla wójta jest, bo wójt też jest w powszechnych wyborach wybrany. Także dziękuję.

Następnie Przewodniczący Rady zarządził głosowanie.

Wyniki głosowania:

**„za” – 13**

**„przeciw” – 1**

**„wstrzymało się” - 0**

**Radny Pan Henryk Szablowski obecny na sali, nie głosował.**

**Rada w głosowaniu jawnym podjęła Uchwałę Nr V/23/2011 Rady Gminy Czerwin z dnia 22 marca 2011 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.**

Uchwała stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.



## Ad pkt 6.

W punkcie wolne wnioski głos zabrali:

Stanisław Wrzosek - sołtys wsi Dobki Stare

Osobiście byłem pytany, czemu tak powiedzmy zaniechałem obecności i w ogóle. No, człowiek może ma nieraz dosyć mówień, które też z mojej strony były powodem kpiny, pośmiewisk lub także człowiek chciał postanowić, nie powinienem może wymieniać takich słów dla zwykłego śmiertelnika nie są może dozwolone, ale jeśli słowa nie dają efektu trzeba uronić łzę. No, ale czas wszystko łagodzi zacznę znów troszeczkę do Państwa mówić. Na pierwszy rzut może zacznę sprawy rodzinne z tej racji, że tutaj braciszek jest po raz pierwszy nowicjuszem w roli sołtysa, ja poruszę sprawy pism. Spotkałem się z poważnym zarzutem, który już był nagłośniony częściowo na łamach prasy, mianowicie chodzi o drogę z Pisk do Gosk, obecnie ulica Ogrodowa. Jest tam czterech poważnych dostawców mleka, jest hydrofornia miejsce strategiczne, a nie ma drogi, nie ma praktycznie. Jest w takim stanie gdzie nie chcą samochody dojechać po mleko, tam aż się prosi jest częściowo ten odcinek zrobiony. Obecnie w związku z wyborami do izb związanych, byłem u wszystkich i od wszystkich to samo słyszałem - nie mamy drogi, a to co powiedzmy zostało tutaj w pewien sposób to jest moje zdanie prywatne, zniszczone pieniądze przez urząd gminy no w pełni by pokryło budowę drogi dla tych dostawców, są poważnymi rolnikami ja to mogę powiedzieć jako przedstawiciel rolniczy, jestem po ich stronie także to jest poważne. Przy tej okazji była mowa o zasilaniu awaryjnym, póki co w minutę praktycznie ponieważ istnieje taka aparatura jak falownik panie kierowniku prawda tak znacie, znam się trochę na tym, praktycznie nie ma zaopatrzenia w wodę, przecież tam potrzebny jest koniecznie agregat, mamy często może teraz jest mniej na tamtym terenie wyłączenia prądu, ludzie zaraz nie mają po przerwie w dopływie prądu wody i ciągle nie ma tam zasilania awaryjnego. To jest podstawowa rzecz w moim rozumieniu, która jest w trybie natychmiastowym powinna być zrealizowana. Jeśli chodzi przy temacie wody, zgłaszałem uwagę do Pana Kornackiego, płynie woda rok lub więcej pod Nadborami w dużej ilości no mają tam Pan Tyszka ma dobrze, bo krowy mają co pić, ale jakie straty, bo Pan Szablowski miał uwagi gdzie ginie tyle wody i już mam pierwszą odpowiedź - to wynikało z rozliczeń, że są braki, że są duże ubytki w wodzie. Następnie przekazał mnie Pan Skarzyński obsługujący linie zaopatrzenia wody w Wąsewie, jest bardzo duży wyciek w Gocłach, bardzo duży. W jego rozumowaniu jako fachowca tam są ogromne ilości wyciekają. Ja zgłaszałem również Dąbek, tam nie jest prawdopodobnie drenka tylko wyciek wody, także jest tego typu prawda sytuacji, którymi powinno się tym zająć, a te wycieki istnieją także dają to pod uwagę.

Przewodniczący Rady

Panie sołtysie, ale może tak do zadania pytania, bo to będziemy przeciągać w nieskończoność.

Stanisław Wrzosek

To znaczy, Panie Przewodniczący czy my żeśmy się zebrali po to, żeby się rozejść jak tak to nie będę.

Przewodniczący Rady

Nie no zgoda, tylko Pan sołtys opowiada tam rzeczy, może jeśli ktoś ma pytanie i do puenty.

Stanisław Wrzosek

Czy to jest źle w tym wypadku, jest to źle, nie będę. To znaczy, nie no jeśli mamy dyskusje, ja jeszcze co prawda mam do powiedzenia, ale jeśli mają być odpowiedzi obecnie, ja proszę bardzo ja przekazuję. Jeśli jest osoba powiedzmy Pan w takim trybie natychmiastowym chciał zakończyć jak gdyby nikogo nie dopuszczając do głosu, bo to nie tak się odbywało, wróćmy do poprzedniej kadencji Pani Gumkowska to parokrotnie namawiała macie jeszcze państwo sołtysi, państwo radni pytania, tak dobrze jest w gminie, że może coś macie do powiedzenia, a Pan praktycznie w jednej sekundzie powiedział, nikt nie zdążył zareagować koniec, kończę prawda.

Przewodniczący Rady

Słucha Pan, chcieliśmy zrobić coś takiego jak na poprzedniej sesji, proszę o ciszę, że zrobimy pięć minut przerwy i później dyskusja taka będzie zadawanie pytań, Pan Dyrektor Podbielski jest z Ostrołęki i ktoś jak będzie miał jakieś pytania w sprawie melioracji czy urządzeń wodnych to bym chciał, żeby Państwo później zostali sołtysi, radni są tematy gminne, poprzednia sesja i obecna będzie w internecie.

Stanisław Wrzosek

Ale czy ja błahe tematy poruszyłem sprawę drogi, zasilania hydroforni to jest sprawy błahe, które poza protokołem mają być.

Przewodniczący Rady

Ale nie, myślę, że pytanie i o odpowiedź poprosimy Pana Wójta.

Stanisław Wrzosek

Myślę, że jeśli tak ma wyglądać już na wstępie powiedziałem, że lepiej niech ja łzę uronię i to może da efekt, bo gadka jest próżna jak tak wygląda. No moje rozmowy w poprzednich kadencjach były, wiązały się i Pan reaguje podobnie w tej chwili zamknąć mu usta, bo głupoty plecie prawda.

Przewodniczący Rady

Panie sołtysie nikomu ust nie chcę zamknąć, tylko mówię przechodzimy do puenty, zadajemy pytania i Pana Wójta prosimy o odpowiedź.

Tomasz Mierzejewski- sołtys wsi Jarnuty

Ja różne sprawy chciałem poruszyć, ja w sprawie inwestycji za 2010 rok kiedy będą realizowane, bo nieskończone są drogi, inwestycja za rok 2011 drogi, które są zaplanowane kiedy będą realizowane. Teraz tak jeszcze chcę poruszyć temat ładowności dróg naszych, bo w tej chwili nawet asfalt w Jarnutach będzie rozwalony, bo już w tej chwili koleiny takie są. Pan Podbielski z Bobina z taką ładownością jeździ, że ten asfalt praktycznie łamie. Jeszcze chcę się zapytać o drogi wiejskie, może jest możliwość dofinansowania.

Wójt Pan Ryszard Gocłowski

Jeszcze nie czas, żeby można było wozić żwir na drogi dlatego, że te drogi się pogorszą także będziemy wozić tak jak w tamtym roku i to myślę, że gdzieś jak te drogi będą trochę suchsze, bo tak to jeszcze więcej je zniszczymy, że w ogóle nie dojedziecie. Trochę rolnicy nie potrzebnie jeżdżą, jak jest rozmarznęte, a jeszcze grunt nie puścił na wierzchu jest błoto, mają ciągniki mocne, mają te beczkowsy i rozrzutniki duże, także te drogi się niszczą. No, ale to co nie postawimy dla swoich rolników zakazu. Pan Podbielski akurat ma gospodarstwo duże i rozwija się no, a Jarnuty wpuszczają na pola to jest ich sprawa, po co wpuszczają jak mogliby na swoje pola wozić. Było wykupywać i nie wpuszczać, ktoś mnie kiedyś powiedział kup, bo ktoś ci będzie pod okno woził czy tam krowy ganiał z innej wioski, tak samo i u was no, a nikt nikomu nie żałuje.

Jeśli chodzi o Piski o tą ulicę Ogrodową, mieliśmy zimą składowany żużel na placu gminnym i ten żużel był rozwożony, i na te drogi gdzie tam były ciężko przejezdne był rozłożony i między innymi na ulicę Ogrodową był też podwieziony. Przyszedł do mnie Pan Jastrzębski z propozycją żeby tam coś nawozić podwieźć i miał zorganizować, że rolnicy

przyjadą przyczepami i ten żużel sobie tam wezmą, żeby nawet więcej zawieźli niż tam z przydziału, ale nikt nie jest zainteresowany. Jeszcze telefon miałem, że tam pogrzeb żeby szybko przyjechać i wyrównać, bo tam będą utrudnienia związane z pogrzebem. Niektóre wioski się angażują i te zainteresowanie jakieś jest, akurat tam ta ulica Ogrodowa w Piskach w ogóle się nie angażuje, w ogóle się nie angażuje.

Co więcej inwestycje drogi, te drogi będą kończone teraz, ale to myślę, że poczekajmy żeśmy tyle poczekali, poczekajmy tydzień dwa aż pogoda pozwoli na to, żeby na błoto nie kłaść asfaltu i tak nie zrobione zostało w tamtym roku, będą teraz zrobione.

3 Kwietnia 2011 roku będą wybory do izb rolnych także tutaj mamy dwóch kandydatów zarejestrowanych Pana Stanisława Wrzoska i Pana Romana Truszkowskiego, także zapraszamy wszystkich rolników na wybory, żeby wziąć udział no i głosować trzeba, no bo przedstawiciele swoich będziemy mieli.

Przewodniczący Rady

Dziękuję Panu Wójtowi i jeszcze Pan Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej poproszę w sprawie, co Pan Wrzosek poruszył o hydroforni w Piskach.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czerwinie Pan Jan Kaczmarczyk

Na daną chwilę to agregat by się przydał, ale my żeśmy się zabezpieczyli, że na Żochach zawór żeśmy otworzyli i w chwili jeżeli ktoś z rolników indywidualnych nam po prostu zgłosi, że na terenie Pisk nie ma wody jedziemy czy tam wieczorem, czy o której godzinie otwieramy zawór i mamy wodę z Czerwina także nie ma problemu, ale agregat by się przydał. Ale to jeżeli o czym mówi Pan Stanisław, to falownik tego nie zabezpieczy, to musi być specjalne urządzenie, które automatycznie nam przerzuci z odbioru sieciowego na agregat, a falownik to jest tylko po prostu do wody w zależności od potrzeb, także my jesteśmy otwarci na współpracę. A na terenie tam Pisk to poprawimy, to wiemy, ale w tych warunkach to nie ma możliwości zrobić tego.

Pani Bożena Gumkowska – sołtys wsi Laski Włościańskie

Ja chciałam podziękować Panu Wójtowi, Panu Tadcowi Głębockiemu za zasypanie mi przepustu między Sokołowem a Laskami. Po prostu tam była masakra, bo samochody jeździli i mogli wjechać w pole. Bardzo dziękuje Panie Wójtce.

Pan Witold Gumkowski - sołtys wsi Damiany

Ja chciałem taką rzecz powiedzieć, w tamtym roku żeśmy wykorzystali fundusz wiejski częściowo na odnowienie tego naszego stawu to jest kropla w morzu, bo to duży staw jest, ale w tej chwili zakradły tam się szkodniki pod ochroną te bobry i wycinają nam drzewa. W burtach kopią doły, że nie wiadomo jak ich złapać, oni tam nie mogą być. Dokoła burt może wieczorem przechodzić człowiek i w ten dół wpaść on takiej średnicy jest, jest tych dołów bardzo dużo i trzeba poprawić na około. Co z tym zrobić, nasz fundusz został zmarnowany.

Wójt Pan Ryszard Gocłowski

Ja już wielokrotnie mówiłem, że za straty wyrządzone przez bobry można się upominać u wojewody, a to u nas w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Ostrołęce Pani Mitelsztad prowadzi te sprawy rolnictwa, tam można wnioski składać. Jeżeli nie weźmiecie sprawy w swoje ręce, to nic nie zrobicie.

Pani Danuta Komuda – sołtys wsi Stylągi

Ja mam taką sprawę, na terenie gminy widać, że rolnicy wzięli się za czyszczenie rowów za melioracje, ale chciałam zapytać co będzie z tymi rowami, które są przy drogach powiatowych. Na przykład u nas ze Styląg do Grodziska jest droga powiatowa, w momencie remontu drogi przestały istnieć rowy no trudno, żeby rolnicy na własny koszt teraz te rowy odnowili. I sprawa druga dotycząca typowo naszych mieszkańców. Mamy drogę no to jest prawdopodobnie droga gminna, bo to jest droga polna, w tej chwili polna biegnąca do lasu, droga jest w planach i owszem, ale na pewnym odcinku fizycznie nie istnieje. Rolnicy nie mają dojazdu do własnych działek rolnych, nie mają dojazdu do działek leśnych, a jest to jedyna droga, którą mogą tam dotrzeć. Czy Urząd Gminy mógłby tą drogę wytyczyć i doprowadzić tą drogę do stanu użytkowania.

Wójt Pan Ryszard Gocłowski

Macie Państwo fundusz sołecki myślę, że na drogi przeznaczony, można będzie z tego funduszu realizować to zadanie, ale jeżeli faktycznie nie istnieje, czyli znakiem tego, że nikt po niej nie jeździ. Jak będzie potrzebna to trzeba będzie zrobić zebranie we wsi, wytyczyć i ustalić te drogi, które są najważniejsze i będziemy te drogi najważniejsze realizować. Jeżeli w pierwszej kolejności, to trzeba będzie wytyczyć ja wiem, bo tam ta droga to już tam kilkanaście lat była o niej mowa rozmowa. Tam są jakieś stare drzewa,

jakieś kamienie no, czyli zaniedbania są przez rolników od iluś tam lat i jeżeli te zaniedbania nie zginą z tej drogi, czyli te kamienie, te gruzy wszystkie co są nawiezione, no od tego trzeba zacząć, a myślę że gmina nie będzie sprzątać po rolnikach, bo kamieni ktoś tam nawozi dużych, to na drogę się nie wozi takich rzeczy, w chwili wożenia od razu jakaś tam interwencja powinna być.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czerwinie Pan Jan Kaczmarczyk

Ja taką sytuację poruszyć chcę rozumiem, że to jest region rolniczy gmina. Wszystko Państwo poruszacie wodę, ale dlaczego nikt z Państwa nie zatroszczy się o autobusy jakie posiadamy tak, ile lat te autobusy mają po prostu, jaki jest ich stan techniczny. Ja po prostu kupiłem teraz autobus dałem 36 000 zł, autobus niemal sprawny żeśmy koszty ponieśli, ale koszty są poniesione kosztem pracowników, ja musiałem wziąć pożyczkę i im wypłatę dać, a są autobusy 27-letnie gdzie jest 1984 rok autosan po prostu już nikt nie chciał się nam pod to podłożyć, tego zrobić. Ja poprosiłem w tamtym roku modernizację mu zrobiłem jeszcze tam trochę pokulał, ale w tej chwili no to była tutaj cała po prostu ewakuacja szkoły no i po prostu podstawiliśmy autobusy prawda no i przyjechała policja z Ostrołęki, cztery dowody nam zakosiła. Ja akurat w tym czasie byłem w Wesolej nie, bo pojechałem po części do ostrówka, przyjechałem godzina 13.30 akcja OMULEW, jeszcze później do Pisk musiałem jechać badania psychologiczne kierowcy wozić, tam data się nie zgadzała, no ale żeśmy z tej sytuacji wybrnęli. Autobusy na dzień dzisiejszy są OK, jutro ruszamy swoimi autobusami, ale koszty musimy we własnym zakresie ponieść, bo na 26 nie będzie wypłaty nie, no a w Urzędzie Gminy macie Państwo wypłatę, a u nas kiepsko z tym się dzieje. Dziękuję.

Przewodniczący Rady

Dziękuję bardzo Panu Kierownikowi, ja myślę, że te dowody, które zostały pozabierane to dla bezpieczeństwa dzieci, których przewożą. Jest na sesji dzisiaj Pan Podbielski może do Pana Podbielskiego Państwo jakieś pytania macie.

Pani Danuta Komuda – sołtys wsi Stylągi

Ja pytałam o rowy na drodze powiatowej.

Przewodniczący Rady

O rowy powiatowe to do starostwa myślę, że zrobimy posiedzenie komisji, zaprosimy Pana Dyrektora Zająca i o tych drogach powiatowych będziemy rozmawiać.

Tomasz Mierzejewski- sołtys wsi Jarnuty

Jeszcze jedno pytanie mam, w sprawie inwestycji na ten rok np. te drogi u nas za torami w tej chwili woda jest metr tam, ludzie nie mogą przejechać czy teraz nie można rowami okopać i jeszcze o tych autobusach, o których Pan Kierownik mówił. W tamtym roku czy kiedy Pan Kierownik tłumaczył, że dosyć dobre autobusy kupili no myślę, że jak dobre autobusy kupili no to teraz chyba nie ma problemu z autobusami.

Radny Pan Mariusz Mierzejewski

Po części pytanie do Pana Wójta i do Pana Dyrektora Podbielskiego. Tutaj fundusz sołecki z Tomasz przekazaliśmy na odnowienie drogi i stawu wiejskiego. Z tego co wiem są tam stare, zniszczone urządzenia melioracyjne. My jako z funduszu już mamy koparkę i chcemy odnowić te urządzenia tylko potrzebujemy specjalisty czy gospodarstwo, czy no nie wiem może Pan Wójt jakiegoś specjalistę od melioracji nam zapewnić, żeby po prostu tego nie zepsuć jeszcze bardziej. Naprawić byśmy to chcieli, bo jest to częściowo zniszczone przez budowę wodociągu, częściowo no niestety bobry pozatykały, nie było konserwowane.

Pan Jan Podbielski Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji Wodnych w Ostrołęce  
Akurat nie jest to temat dla mnie są to zadania, które nie należą do naszych. My z ramienia marszałka wykonujemy zadania na ciekach podstawowych takich jak rzeka Orz, waszych rowów tzw. szczegółowych, te które prowadzą drenacje nie wykonujemy.

Radny Pan Mariusz Mierzejewski

To znaczy, zależy nam głównie na tym żeby specjalistę jakiegoś zatrudnić, bo my jesteśmy że tak powiem rolnikami tak. Czy istnieją jakieś plany tych urządzeń, które nie wiem w latach 60, 70 były budowane na terenie naszych miejscowości.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

Nie zatrudnić, doradzić. Rozumiem, że mówi Pan o melioracjach szczegółowych, to plany wynikają z potrzeb państwa, dokumentacja powinna być.

Pan Stanisław Wrzosek – sołtys Dobki Stare

Z tego co jest mnie wiadomo, ja miałem w ostatnim czasie rok temu takie sprawy też budowa zbiornika, który troszeczkę został zahamowany, niezupełnie zgoda jest na to , ale

wtedy byłem w rozmowach z Panem Dąbkowskim, z Panem Sylwestrem od spraw ochrony środowiska i rolnictwa w starostwie, nazwisko mi wypadło - Witkie i mogę powiedzieć. Ja w tej sprawie mogę odpowiedzieć Panu Mierzejewskiemu, że nie ma żadnych dokumentów, ponieważ archiwa były prowadzone przez spółdzielnię Narew, byli to ludzie niepełnosprawni, popalili po prostu. Tyle mogę powiedzieć.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

To znaczy, ja mówiąc dlatego powiedziałem, że powinny być natomiast tych starych rzeczy mogło się zdarzyć, że czegoś tam po prostu nie ma.

Radna Pani Genowefa Damińska

Ja chciałam się odnieść do pytania Pani sołtys ze Styląg, ponieważ mamy tutaj na sali Pana radnego rady powiatu, a więc w sprawie dróg powiatowych może właśnie byśmy usłyszeli opinie Pana radnego rady powiatu.

Radny Rady Powiatu Ostrołęckiego Pan Jan Wiśniewski

Myślę, że to jest do załatwienia, ale część ludzi trochę lekceważyła myślę i na Stylągach rów otworzony za moment zaorany. Także wina jest trochę użytkowników, sąsiadów wie Pani, także to odtworzyć teraz można myślę, że z zarządu dróg. Myślę, że to jest do załatwienia. Dziękuję bardzo.

Tomasz Mierzejewski- sołtys wsi Jarnuty

Chciałbym, żeby Wójt wypowiedział się odnośnie dróg, rowu.

Wójt Pan Ryszard Gocłowski

Tak jak powiedziałem w błoto piachu nie będziemy sypać, trzeba poczekać aż trochę obeschnie, ile teraz kwestia tygodnia, dwóch tygodni, jeżeli teraz to można tylko żużel posypać, jeżeli o tym co rozmawiamy to trzeba te rowy wykopać i to akurat ten grunt na drogę pewnie rzucić, bo tam są takie piaszczyste tereny, ale nikt nie kopie rowów w wodzie no jak tam wody jest do kolan, nie pojedziemy rowy kopać. Zajmiemy się tym, myślę że tydzień, dwa trzeba poczekać.

Radna Pani Marzena Przeździecka

Ja prosiłam jeszcze o głos, prosiłabym chwilę o ciszę. Ja tu właśnie do Pana sołtysa



i chciałam, żebyście Państwo zauważyli, my radni mieliśmy w programie styczeń-luty, że zajmiemy się inwestycjami na 2011 rok, ale przez jedną radną nasze inwestycje wszystkie zostały wstrzymane i nie zajmujemy się tym, bo wpływają cały czas skargi i na dzień dzisiejszy nawet jak podejmiemy jakieś inwestycje, będziemy chcieli to jestem ciekawa czy ktoś będzie chciał na terenie naszej gminy cokolwiek robić, bo już rozgłos poszedł na całe województwo i się wszyscy chcą wycofać. Także będziemy mieli problemy i przetargi nie będą za takie kwoty za jakie powinny iść rzeczywiste, będą bardzo drogie i odcinki dróg będziemy mieli bardzo krótkie, jeżeli w ogóle będziemy mieli, bo to wszystko jest na razie w proszku. Chcemy się zajmować pracą, a tak naprawdę od wyborów nie zajmujemy się niczym tylko skargami. I to jest ta nasza oszczędność w gminie dzięki, której mamy Pani Damięckiej.

Przewodniczący Rady

Dziękuję bardzo. Myślę, że nie będziemy polemizować dzisiaj. Ja się Pana Dyrektora chciałem zapytać u nas tam w Gocłach akurat koniecznie melioracja, drenacja jest potrzebna czy jest możliwość żeby to zrobić.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

Możliwość istnieje zawsze. Ja w tej chwili może tak krótko muszę parę zdań na ten temat powiedzieć, że tak jak u Państwa były robione zadania, zebrania wiejskie na zebraniu 75 % rolników, każdy rolnik musi podpisać wniosek, jest to proces długotrwały, wnioski muszą poczekać do następnego rozdania 2014-2020. Nie sądzę, żeby nie było możliwości po prostu, że środki na to będą. A krótko mówiąc trzeba te wnioski złożyć, zebrać te wnioski każdy indywidualnie się podpisuje na wniosku, akceptację gminy na działki. Koszt 1 ha w tej chwili waha się od 12 000 do 20 000 zł nawet ponad, a rolnik płaci z tego 20 % także odpłatność jest przez okres 15 lat, a więc można powiedzieć, że te warunki są w miarę znośne, okres przygotowawczy jest długi, pozyskujemy środki unijne, jaki to jest okres przygotowawczy, także teoretycznie i praktycznie istnieje możliwość.

Robimy w tej edycji robót ponad 1100 ha działania, obsługujemy 5 powiatów, myślę że w granicach takich, bo chciało by się żeby było na następne rozdanie, więc jeśli macie Państwo taką potrzebę. Nie wiem czy taka dokumentacja dla Gocł nie leży.

Przewodniczący Rady

To znaczy, dokumentacja to jest właśnie.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

Parę lat wcześniej nie było chętnych taka dokumentacja była, niestety chętnych nie było i nie była zrealizowana.

Pan Ryszard Dzwonkowski – sołtys wsi Chruśnic powiedział, żeby Skarżyn i Chruśnice dołączyć.

Pan Sławek Strzeszewski- sołtys wsi Wiśniewo

U nas kiedyś były wnioski, zebranie mieliśmy we wsi, wnioski pozostały, bo wtenczas uzgadnialiśmy, że taka sprawa, jest możliwość żeby ta melioracja gdzie potrzebna to dodatkowo była. Jak kiedyś zorientowałem się na tym zebraniu to złożyć wnioski można będzie, ale nie ma żadnej nadziei, bo nie ma funduszy, może 2014 może będą, może nie będą, tak to zrozumieliśmy. To jest jedna sprawa, druga po prostu jak no tam 50-60 ha trzeba zmeliorować to za mały obiekt, no i nie wiem co u nas, co robić czy te wnioski składać już, czy to czekać. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

U Państwa było to przed rokiem bodajże jak dobrze pamiętam i do tej pory wniosków nie ma. Szanowni Państwo żeby zebrać coś najpierw trzeba zasiać. Nie złożycie wniosków to będziemy powtarzać co roku, nigdy tego nie będzie. Natomiast wnioski jeśli składacie, składać do nas, wydajemy opinie, opracowujemy je i później do Warszawy one czekają po prostu, jeśli będą w kolejce to może się doczekają, jeśli ich nie będzie, no to nigdy ich nie będzie jest taka zasada. Słuchajcie jeśli to rzędu 20-30 ha to jest wstyd jechać do Warszawy i mówić, i nawet uzasadnienie do tego napisać po prostu nie ma jak. Ja nie mówię, że 50-60 ha nie, tylko musi być to zasadne i oczekuje.

Radna Pani Damięcka Genowefa

Ja się chciałam Pana zapytać czy jest możliwość w naszej gminie reaktywować spółki wodne. Jeśli tak co uczynić, jakie podjąć czynności, czy to jest możliwe, bo nie znam się na tych sprawach, ale wiem, że niektóre gminy po prostu reaktywują działanie spółek wodnych. Jak po prostu Pan to widzi, mógłby Pan mi odpowiedzieć.

Dyrektor Pan Jan Podbielski

To znaczy, wie Pani mogę powiedzieć, w tej chwili spółka wodna to jest nic innego jak

organizacja, którą Państwo sami organizujecie siebie w wioskach zadanie melioracyjne czy drenacyjne macie do utrzymania trzeba się zapytać. Wystarczy 5 rolników, rejestruje to się, zatwierdza taką spółkę starosta powiatu. Nikt nie wymyślił nic innego, żeby poradzić sobie z konserwacją urządzeń, które Państwo macie, bo drenacja i melioracja wymagają tej samej obsługi i konserwacji. Proces jest bardziej prosty organizacji spółek jak przygotowanie zadania do drenacji, także jest bardziej prosty.

### **Ad pkt 7.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady o godz. 11.15 zamknął obrady V Sesji Rady Gminy Czerwin. Podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant  
Barbara Dmochowska

Obrady sesji prowadził

Przewodniczący Rady  
Krzysztof Damiański